

1. Świadomość Ciała Fizycznego pozwala na odczucie Świadomości Kosmicznej.
2. JA JEST,
3. Proces Integracji Nas w Nas na wszystkich Poziomach,
4. Nowe postrzeganie Świata; mamy się spełniać i oddychać Wolnością,
5. W oddechu spełnienia przyjdzie głos Duszy, co jest Nam potrzebne i Moc Ducha, żeby to zrealizować.
6. Otwieranie Pomostów z Przestrzenią poprzez budzenie świadomości organów Ciała Fizycznego.
7. W paśmie harmonii jest harmonia Ciała fizycznego.
8. Równowaga energetyczna wszystkich organów daje harmonię.
9. Nasze ograniczenia ograniczają Nasze Ciało. Ono ma wolną Wolę do Działania, a Nasza Wola jest nadrzędną dla Niego.
10. Wolne Ciało wzmacnia Ducha, a Cała Nasza Istota zaistniała w Oceanie Ducha Świętego.
11. Przejście z Istnienia w Ducha kończy indywidualność.
12. Chęć bycia dla Innych. -I wtedy zamieszka w Tobie PRAWO.

38.2009.05.02 Rusinowice.

ss.1/11

Jesteśmy już w oddzieleniu i pokazują, że Nasze Ciało zacznie się budzić. Tak jakby **w Nasze Ciało wchodziła Przestrzenna Świadomość.**

Kiedy pokazywali Nam, że jest w Nas uruchamiana Moc, dzięki której będziemy mogli wchodzić z Poziomu Fizycznego w Fizyczność, nie wiedziałem, że tu istnieje Świadomość Fizyczna.

Myślałem, że tylko DNA jest schodzącą z Góry Mocą i inteligencją, która Pasmami coś w Nas porusza. Okazuje się, że **oprócz inteligencji DNA jest jeszcze Świadomość Ciała Fizycznego, która się budzi.**

-Pokazują, że to jest bardzo łagodne.

**Okazuje się, że trzeba Tu być w bardzo wysokiej Harmonii, bo ona pozwala na oddzielenie się od Ciała Fizycznego i jego budzenie się. Jest wtedy łagodne jak delikatne, malutkie Dziecko.** Inteligencja w DNA jest wstrząsająca, a to jest delikatne.

O Ciało, pokazują, trzeba bardzo dbać, ale i zacząć traktować Je jak świadomą Istotę. Takie Dziecko, którym się opiekujemy.

Pokazują na Skale, więc coś trzeba będzie sprawdzić.

Pozwalamy, by to, co w Nas właściwe unosiło się ku Górze. Pokazali, że można Sobie **zażyczyć, by Góra schodziła do Nas, bo chodzi o to, by Przestrzeń się w Nas otwierała. Obrazują to tak jakby tam, gdzie jest Nasze Serce nie otwierało się Ono do środka, tylko stamtąd została wyrzucona Takim kleksem Energia, tu przed Nami. Energia –Dziupla, kleks jak kropla atramentu, wielka jak piłka baseballowa i jest przede mną.**

**Stało się to w obszarach Duchowych, co w fizyczności można nazwać wypadnięciem dysku.**

Klekks marszczy się, maleje i wszystko mam zaburzone. Ktoś wyrwał i ogląda tę jakby padniętą dętkę, a dziura w Sercu nadal jest otwarta. Potrząsa nią, wypadł klucz. Przekreślił nim w mojej głowie. Powoli idzie zasuwka, a klucz dał mi do ręki. **To jest klucz do Świadomości Duchowej.**

-Tak.

Od Góry przyszedł Promienie i padają na rękę lewą i prawą. Ręce moje jakby odparowywały. Okazuje się, że to jest **kluczyk do Świadomości Kosmicznej. To jest odnalezienie się w Innych Przestrzeniach, w zawartym w Nas Kosmosie, na wypadek, gdyby stało się w Nas coś niewłaściwego.**

**Trzeba utrzymywać wysoki Poziom Harmonii, żeby wszystko było dobrze, bo kiedy wchodzimy w Wyższe rejestry trzeba być bardzo uważnym.**

**(Głos) Buduje się Świadomość Ciała.**

**(Głos I) Sprawdzanie na Skali, w jakim % obudziła się Świadomość Ciała. Oni mają Swoje przedziały, ale nie widzę Ich.**

**(Zbyszek) Świadomość Naszej Istoty, kiedy jesteśmy w pełni może odczuwać Świadomość Kosmiczną. Jest jakby wyższy próg i bez Świadomości Ciała, bez uruchomienia jej, bez obudzenia się podstaw jest to niemożliwe.**

**Mówią, że Świadomość Kosmiczna jest Wszystkim, bo Ojciec jest w Niej.**

**Z tego wynika, że jest Całość.**

-Usłyszałem. –**TAK**, ale ja widzę pole to wszystko zamykające.

Czy to jest oczko, kropla jakaś, czy podpowiedź, że można zobaczyć umowne granice, które i tak nie Istnieją?

-**Mówią. –Umowne, ale one istnieją.**

-**Istnieją w Nas?**

Patrzają na Górę i nie wiedzą, co odpowiedzieć. A to oznacza, że próbują dopasować podpowiedź do poziomu Naszego pojmowania.

*Pokazują łódeczkę i wzburzone Morze. Dziecko robi z niej czapeczkę. Rysuje coś patykiem po piasku. Rysuje Słowo; -BÓG i Ty. Patrzy do góry, zamazuje tamto i chce napisać; BÓG –JA. -Nie wie, nie umie. Drapie się po głowie i patrzy na horyzont i zaczyna płynąć tam. Znika. Jest coraz mniejsze.*

*To samo Dziecko jednocześnie płynie dalej, ale Tu jest. Wygląda teraz jak maczo; -płynie na motorowej tratwie z bali, ale cygareto w ustach, zapach, radość, zwycięstwo.*

*Jednak wszystko stonowane, miłe. Niby arogancki, ale jest mocny i taki swawolny luzak. Dobrze się w tym stanie czuje.*

*-Zeskoczył na plażę. Depcze napis. W ogóle nie zwraca na niego uwagi. Położył się na hamaku, pali cygareto i nurkuje w drzemkę. Zasnął i wszystko zniknęło.*

*Przypłynął Chłopczyk. Wskoczył z Oceanu. Tam, gdzie był BÓG –TY napisał –JA i płynie dalej po kres znowu po jakąś wiedzę życia. Ciągle jest malutki.*

*Tamten z hamaku wstał, popatrzył na –JA i woła Chłopczyka. Chłopczyk zawrócił, jest zmachany.*

*Napisał –JA i puka Go po głowie. Pokazuje mu Świat i mówi.*

*TY –Tam, Wszystko –TY.*

*-Chłopczyk unosi się w powietrzu i zaczyna lewitować. To się zaczyna udzielać. Jakby się odkrywał, jakby myśli, ograniczenia, jakby cokolwiek, co Go trzymało, przykuwało do szukania związków ON –BÓG, do odnalezienia się w układach z tą Rzeczywistością znika. On Doświadcza tego, co jest.*

*-Ten z cygaretem strzasnął popiół. –Mówi.*

*–A, nie mówiłem.*

*-Kule Energii jakby z Jego rąk wypłynęły, wyczyściły tego Chłopca, tak, że On jest Duchowy. Otwiera Serce, cieszy się Życiem i pływa w chmurach jak Duch. Teraz spadł, kształtuje się, ale ma kłopoty z odnalezieniem się. Jest częściowo Młodzieńcem, to częściowo Duchem.*

*Maczo złapał Chłopca za nogę, ale zostawił go mówiąc; -jak chcesz, to Tam jeszcze bądź.*

Wsiada na tratwę, odpływa i kiwa dając do zrozumienia, że ta chwila upojenia nim jest sensem wszystkiego, że kiedy skończy się ten sen, ta chwila Radości zejdzie na dół i będzie szczęśliwy.

To odpowiedź, że **wikłamy się w związki; -Ja, My, Bóg, Wspólność, a to jest ciągle odczuwanie mimo wszystko rozdzielności. Ciągłej indywidualności. Wpadamy w pułapkę. Kiedy staramy się dążyć do czegoś, ciągle jest ta granica. Dlatego trzeba raz na zawsze zapomnieć o granicach.**

Młodzieniec teraz jest potężny. Siedzi umięśniony na brzegu, przygląda się Morzu. Poruszył ręką i Morze się rozstało. Zalał to wodą, bo wiedział, że może spokojnie przez Nie przejść. Położył się i miała na Niego opaść fala, ale nad Nim się zatrzymała. Uśmiechnął się i fala Go przykryła, bo zechciał. -Tak zechciał.

**To odpowiedź do tego, że jak możesz masz Wszystko, a jak chcesz, to możesz. Jak odnalazłeś ciszę, spokój, Siebie, to możesz wszystko. Skoro odnajdujemy Siebie, to odnajdujemy Częstkę Boga w Nas. Wystarczy skupić się na Sobie wiedząc, jakimi Drogami Tu dochodziliśmy.**

Tą Drogą jest powiedzenie ostatniego Słowa; nie –Jestem, tylko -JA (JAM?)<sup>1</sup>-JEST.

Pojawiła się Postać. Otworzyła ręce i do każdego z Was podchodzi i przytula.

-JA JESTEM.

-Postać wygląda jak Jezus i to uprawomocnia pojawiające się stamtąd wokół Nas Postacie. To są jakby pasma pionowych Energii. Jednocześnie widzę Je, że są osobowo, ale jako super materialne hologramy. Te Pasma pozwalają To coś odczuć.

-Słyszę; -*bo inaczej nie można.* -Oraz że to nie są jeszcze Nasi Przyjaciele. Oni dopiero nadejdą.

-Słyszę teraz.

-Ja Jestem w Każdym, kto Siebie odnalazł. Bo to są jak ziarnka piasku na wielkiej plaży, które zlepiają się i budują Istotę. Jak Ktoś się odnajdzie i Stworzy Siebie z tych drobin, które Ja Stworzyłem będzie mógł zrobić wszystko. Ziarnka piasku są bezradne. Leżą i wszystko może na Nie oddziaływać. Woda, wiatr. Jak ziarnka piasku się odnajdą i zbudują z Siebie Postać, to Ona może ruszyć przez morze, może ruszyć w głąb wyspy, a może unieść się nawet w powietrze.

-*Odnajdź Swoją Moc, a Ona jest w Twoim Sercu.*

-Pokazują; -Ona jest w każdej Częsteczce, w każdej komórce i tam w częsteczce DNA.

Teraz pokazują, że będą budzić w Nas MOC. Będziemy podlegać jakiemuś Procesowi.

**Ściągany będzie z Was kamień, bo pokazali mi plecak wyładowany kamieniami, który jest w Naszym Sercu, a wszystkie rany energetyczne będą leczone, co zapewni dopływ Energii, przepływ Energii, uruchomienie Energii. To jest związane z Pasmami, jakimiś przestrzeniami. Inaczej tego nie można zrobić. Ten Proces będzie zachodził.**

Pokazują, że jesteśmy Pasmami złączeni z Górą jakbyśmy Tworzyli energetyczną rurę, pasmową, bo to pionowe kreski (jak w filmie *Star Trek*, kiedy przenosili się w inne miejsce).

**Będzie to Proces Integracji Nas w Nas, na wszystkich Poziomach.**

**Pokazują, że będzie budzone DNA i Świadomość Ciała. Wszystko będzie prawidłowo przebiegać, dzięki temu DNA, te kapsuły będą nabrzmiewać Światłem, będą jaśnieć. Tam będzie się rodzić Energia. To tak jakby niezniszczalny duracell. Nie płynie to**

<sup>1</sup> Słyszę –JA.

z nikąd. To tam jest. Jak uruchomione jądro Energii, które pracuje cały czas.

-Mówią, że to może się wyczerpać, ale to jest Kosmiczna ilość czasu. Uruchomimy coś, co będzie z Nas płynęło. To jest w Nas. Ta Moc jest w Nas. Z zewnątrz też, ale wystarczy Ją uruchomić i mamy własny generator atomowy.

-I, nie tylko. –Mówią. -*Własne Przejścia, Wejścia, Odkrycia.*

-Co to?

(Głos I)

-**Mądrości w Ciele(18.23?).** Ten klucz, który Ci wyciągali to jest otwarcie i dlatego Oni się zastanawiali jak to zrobić, ponieważ każdemu z Nas indywidualnie i inaczej, inne pasma na innej częstotliwości są przekazywane. **Jest to uruchomienie Energii Kosmicznej, aby Ona uruchomiła budzenie się Świadomości Ciała, bo wtedy jest to Energia jakby niewyczerpywalna, takie perpetuum mobile w Nas. Jest to budzenie się mądrości, bo w Naszym Ciele, w każdej komórce są zapisy Światła, do których nie dotrzemy, jeżeli nie obudzi się Świadomości. Jest to Mądrość w Istnieniach, obudzenie DNA. W Świetle, które jest jakby nieodkryte w Nas jest Cała Mądrość Istnienia Naszego i Wszechistnienia.** Dlatego potrzebny był pewien impuls, żeby uruchomić to jako perpetuum mobile w Nas na lata.

(Zbyszek).Kiedy podnosimy Poziom Harmonii, to docieramy do tego Świątełka, do Biblioteki Wiedzy i innych pokładów w Nas samych. My jesteśmy Kosmosem i tu jest wszystko. Przez Ten Kosmos w Nas łączymy się z Całością, a nawet On w Nas, to zewnątrz może być całkowicie zamknięte, bo jak jesteśmy w Oceanie Ducha Świętego, to **oddziałujemy na wszystko, więc jest to w Nas. To stwierdzenie jest ważne.**

Orzeł kołuje nad Nami, teraz spadł na niewidzialny kamień zawieszony nad Nami. Wydziobał z tego kamienia jakby dżdżownicę. Ona zaczęła Go pochłaniać, jakby stoczyła go rakiem i On umiera. Roztopia się, rozplywa jakby był z wosku. Teraz w górze jest inny Orzeł. Ten tu, jeszcze nie roztopił się.

(Głos I)**Zamieszczono bardzo negatywne Zapisy w Nas. (21.32?).**

(Zbyszek,)Które niszczyły pomosty albo przejścia do Niego.

(Głos I)I zamieniły część Naszego Serca w kamień. Z niezrozumienia.

(Zbyszek)

-*Unieś się w Górę. Porzuć Swój Dom. -Mówią.*

-*Ale to niemożliwe, bo tu jest Ciało. -Odpowiadam.*

-*Ale Żyj ze Świadomością Wolności i tego, że wszystko możesz.*

-*Pokazuje też na Was, że wszystko możecie.*

(Głos I)Jakby z każdego z Nas są wyciągane w różnej formie różne dziwne rzeczy, które Nas ograniczały, bo to są i dżdżownice i sztuczne motyle.

-**Każdy na innym Poziomie ma ograniczenia i inny rodzaj robaka Go gryzł.** Dlatego zastanawiali się jak to dostosowywać do całej grupy.

**Czuję, że kiedy są te różne rzeczy wyciągane, to Ciało jest coraz to lżejsze i jakby te rany, o których mówiliś są leczone. Coś 23.03-23.05 takiego z tej Energii płynie, co ja widzę, że jest to w rękach. –A teraz weź swój los w swoje ręce.**

**U niektórych w nogach; -Idź do przodu.**

**W zależności od Ludzi różne części Ciała są uwalniane, które miały największe ograniczenia.**

(Zbyszek)Pokazują jak Energia rusza kołem; -przez czubek głowy, kręgosłupem w dół do kości ogonowej. Z przodu się podnosi, leci do Góry i zawraca w dół.

(Głos I)Jest prośba żebyśmy się temu poddali, bo jest jakaś osoba tu, która w łokciach nie pozwala Sobie wyjąć tego, żeby szła pewniej przez Życie, żeby się nie bała oddać tego, bo jesteśmy bardzo związani z tym, co jest trudne i uważamy, że to jest Nasze.

**Mamy się poddać temu Procesowi, żebyśmy wyrazili Wolę, żeby oddać ograniczenia.**

(Zbyszek) Pokazują przyczyny pewnych chorób. Wyobraźcie Sobie, że czasem Ktoś, Kto nie ma odwagi, żeby coś zmienić pozwala na zaistnienie choroby w Nim, np. choroby układu ruchu, która trzyma Go w jednym miejscu, przez co nie zaistnieją sytuacje, w których musi zdawać egzamin z odwagi. Kiedy musi udowodniać, że potrafi coś zmienić, bo ma siłę. W ten sposób Człowiek wycofuje się usprawiedliwiając brak odwagi przed Sobą.

(Głos I) U większości z Nas w związku z Wolnością (24.47?) jest leczona dolna część płuc, żebyśmy głębiej odetchnęli Wolnością. Tam są jakieś punkty, jakby część płuc była sprasowana programem, że nie jesteśmy w stanie oddychać Wolnością

-Mówią; *-oddychaj Wolnością.*

(Zbyszek) To jest związane z Sercem Energetycznym, które w tej chwili się budzi.

Nawet w Koszalinie kazali oddychać Sercem. Dołem

(Głos I) 25.23-25.25 pokazywane tuż pod żebrami i takie dwa punkty. Żeby oddychać pełną piersią.

*-Wolnością i poczuciem spełnienia. -Mówią.*

(Zbyszek) **Mamy się nauczyć wyrażać własne chęci. Mamy realizować to, co czujemy, że jest Nam potrzebne.**

**W tym oddechu spełnienia przyjdzie jakby głos Duszy, co jest Nam potrzebne i Moc Ducha, żeby to zrealizować.**

(Zbyszek) Mówią, że pojawią się Nasi Przyjaciele, którzy pomogą nam przekroczyć pewne progi, które istnieją w Naszej Świadomości, w pojmowaniu Rzeczywistości, żeby Nam było łatwiej się odnaleźć w Nowym. **W Nowym Postrzeganiu Świata. Tego, że mamy obowiązek się spełnić.**

(Głos I) **Mówią, że jest taki punk. Ja go widzę w okolicach wątroby. Mnie to określają jako załazek Zło. To znaczy załazek rywalizacji i wyścigów z Kimś.**

Mamy zająć się Swoim Życiem, nie porównywać, bo porównanie wskaże, że zawsze będziemy lepsi albo gorsi. W każdym jest taki załazek chęci współzawodnictwa.

**Jest to Nam w tej chwili dogłębnie czyszczone, żebyśmy nie chcieli się porównywać.**

**Żebyśmy żyli własnym spełnieniem, własnym oddechem Wolności.**

(Zbyszek) My będziemy szczęśliwi, kiedy będziemy robić, to, co naprawdę chcemy robić.

(Głos I) Zawsze chcieliśmy z Kimś współzawodniczyć, rywalizować i to jest w tej chwili czyszczone.

(Zbyszek) Matryca. To jest Program.

Matryca jest Przestrzenią energetyczną i jest ukryta w energetyce komórek i w organach. Ja odrzucam zawsze te wizje i mówię tylko o samym energetycznym hologramie. Ty akurat to umieściłaś. Ja tego akurat tak nie widzę. Ale to jest właśnie w tej Przestrzeni. Ty mogłaś to umiejscowić.

Oznacza to też, że Człowiek, gdyby chciał, to mógłby Energią ten program zniszczyć.

Natomiast My potrafimy inaczej Działać. To jest odpowiedź, że można sprawdzić, gdzie energetycznie są zapisane pewne Nasze matrycowe słabości. Można je w ten sposób likwidować.

(Głos I) Słyszę głos Ciała; *-dajcie mi uwielbienie i wolność, a samo to wyczyszcze.*

Czyli Ciało chce od Nas przyzwolenia otwarcia się dla Niego na Świadomość i danie mu Wolności, przez co ono samo od środka będzie czyścić programy, które są zapisane w organach jako choroba.

(Zbyszek) Płacę, bo odczułem jak moje Ciało chce się naprawiać. Ma wielką przyjemność w tym, że będzie doskonale, docenione.

(Głos I) Dlatego mówi; *-uwielbiaj Mnie.*

(Zbyszek) Więc mówię do Swojego Ciała; *-kocham Cię Zbysiu.*

-A Moje Ciało; **-Kocham Cię Ojczy.**

Czyli jest, mimo obudzonej Inteligencji jakaś różnica i Ono traktuje Nas jak Boga. Pozwólmy Sobie kochać to Dziecko i obdarzmy Je Wolnością Fizyczną. Niech w szczęściu i radości naprawi się, bo Ono ma Moc. Teraz mi podpowiadają, że Moc, która jest w Ciele, w tych kulkach DNA będzie uwalniana.

**(Głos I) To jest w każdej komórce, gdzie zaczyna się uruchamiać jakby jądro BOGA.**

**(Zbyszek)** Mnie pokazują to jako helisę. W niej są kuleczki DNA, które teraz pękają i Orzeł wlatuje. Czyli budzi się Moc.

**(Głos I)** Ciała wszystkich Nas zaczynają teraz świecić. Tak jakby były czyszczone pola, żebyśmy Światłem oddychali nie tylko za pomocą Serca. **W tej chwili jest uruchamiana taka świadomość Ciała, że każda Jego cząsteczka wchłania Światło.**

30.41 Ciało...i oddycha każda komórka, wchłania coraz więcej Ciała(30.46?)z tą wiedzą Kosmiczną, co będzie uruchamiać dalsze Procesy.

**(Zbyszek)** Oni pokazują, że ten akumulator, który jest w komórkach, w tych cząsteczkach DNA, ta energia, co się obudziła uruchamia w tej chwili jakiegoś nieznanego Nam pomosty z Przestrzenią poprzez Ciało fizyczne, czy energetyczne.

To wystarcza do tego, żebyśmy zaczęli się otwierać.

To wygląda jak promieniowanie z Nas.

**(Głos I)** Tutaj z każdego organu, z każdego układu jest otwierany pomost. Bo każdy organ, mówią, ma inną częstotliwość. U każdego z Nas pracuje on inaczej, jest mniej chory, bardziej zdrowy, dlatego płynie konkretny kanał do konkretnego organu. **Przez to jest budzona świadomość każdego organu.** Ja widzę promienie, kanały jakby z różnych przestrzeni.

**(Zbyszek)** Zaczynamy się łączyć z jakąś Rzeczywistością na poziomie Ciała fizycznego

**(Głos I)** Piasek zaczyna Ciało zlepiać tym Światłem i kanałami. Na każdym kanale schodzi Energia z Istotami, które deklarują się naprawienia konkretnego organu.

-Może to uruchomienie świadomości leczenia? Nie rozumiem tego, co mówią. Bardziej czuję, widzę i słyszę.

**(Zbyszek)** Powiedzieli, że w ten sposób schodzą Nasi Przyjaciele. Tak jakby Oni nie mogli zejść tutaj z Poziomu Ducha, tylko tymi pasmami od najniższych poziomów przez Ciało fizyczne. Oni jakby mogli dojść do Nas tylko od tego Końca, który jest też Początkiem. Tantra się kłania przejścia przez fizyczność nie z poziomu duchowego, Tutaj. Oni Wychodzą z Nas.

**(Głos I)** Teraz mi tłumaczą, że te pasma, które widziałam idące do każdego organu są po to, żeby Zespolic i Zjednoczyć cały organizm, żebyśmy wibrowali jedną częstotliwością i otworzyli jeden kanał na zejście Przyjaciół.

**(Zbyszek)** Pokazują, że Oni nie z zewnątrz, tylko z Nas wychodzą.

**(Głos I)** Musiała być wyrównana częstotliwość całego Ciała, żeby nie było w Nas dysharmonii. Dlatego harmonia jest równowagą.

-Mówią, żebyśmy zwracali uwagę na harmonię w każdym organie i harmonię wszystkich organów.

Żebyśmy mieli świadomość, że jak jest równowaga, to przychodzi harmonia.

Równowaga współpracy, równowaga energetyczna.

**(Zbyszek)** Pokazują te pasma. Czyli innymi słowy wibrowanie na określonych częstotliwościach.

Pokazują, że w tym paśmie harmonii jest harmonia Ciała fizycznego. Tam jest spokój Ciała fizycznego. Nie Nasz jako Istoty w Ciele, tylko fizyczności. Trzeba to utrzymywać, żeby Nasze Ciało cały czas było otwarte, potrafiło się bronić, by było szczęśliwe. Trzeba by sprawdzić, jaki to jest Poziom.

**Jest oczko –harmonia Ciała fizycznego, spokój.**

W tym spokoju płynie odzew, bo wtedy Ciało jest w stanie samo kontaktować się z Nami. Będzie podsyłać sygnały i przy okazji jak My Sobie pozwalamy być szczęśliwymi, to i ono będzie miało dodatkową motywację do pracy nad Sobą.

**(Głos I)** Dlatego otwierane są Kanały energetyczne w Ciele, żeby Ciało mogło komunikować się samo z Sobą.

**(Zbyszek)** Podpowiadają, żeby znikły w Nas blokady, ograniczenia, bo Ciało traktuje Nas jak Ojca i jeśli My chcemy być w strachu, jeśli chcemy być w chorobie, przez ten strach spowodowanej, to ono to utrzyma.

My mamy wyraźnie Ciału pokazać, że chcemy być szczęśliwi, wyleczeni, cudowni, bo wtedy Ono ma wolną Wole do Działania, a Nasza Wola jest nadrzędną dla Niego. Nie możemy Go ograniczać, a ograniczają Ciało Nasze ograniczenia.

Pozwólmy Naszym Przyjaciołom pomóc Nam pozbyć się Naszych ograniczeń, gdyby dyrektywami postępowania Działania wymuszały na Naszym Ciele pewne posunięcia. Oczyszczania, uzdrawiania<sup>35.50</sup>

Przyjaciele pomogą przyblokować, tak żebyśmy Swoimi słabościami nie rujnowali wizerunku Mocy Naszego Ciała fizycznego. Mówią -energetycznego, więc to jest tak silna energetyka, że stanowi o ruchu Ciała fizycznego.

.....

Teraz jesteśmy jakby w białych jajkach i jakby oczy wielkie Naszego Ducha patrzyły na te jajka. Pęka skorupka i unosimy się do góry jakbyśmy stawali się dymkiem. Tworzy się małe ciśnienie i w tym jajku teraz jest Nasz Duch. Jest malutki. Chodzi tu, krąży, szybko coś robi. Coś się tu zmienia.

Przez to jajko zaczęło szybko wibrować, znikać. Rozszerza się.

-Podpowiadają, że **dzięki temu Nasza fizyczność jest w Oceanie Ducha Świętego. Nasz Duch sprawił, że Cała Nasza Istota, dzięki temu, co się stało zaistniała w Oceanie Ducha.** I czuję teraz wibracje pojawiające w Całym Ciele. W nogach, w barkach.

-Mówią, o oczkach czasu.

**To tak wygląda jakbyśmy byli, malutkimi cząsteczkami Energii tymi ziarnkami piasku i one odnalazły się.** Drgają i są połączone z Oceanem Ducha Świętego, są w tym Oceanie. Ale nie widzę w Oceanie tych drobinek. To jest jakby wyższy poziom. Tu jest jakby wszystko złane. Nie ma odległości między ziarnkami. To jest całość.

**(Głos I)** Usłyszałam, jak Ciało powiedziało. -**Daj mi Wolność Ja ochronię i pomogę wzmocnić Twego Ducha. Duch odbuduje Ciało, ale 38.34.... Ciele możliwość Świadomości Wyższej Wolności, to Ono Zespoli w Nas Trzon Duchowy i da połączenie z Najwyższymi.**

**(Zbyszek)** Pokazują jakby te kuleczki Nas w Oceanie Ducha Świętego powoli ześwietlały. One nie są już kuleczkami, tylko stają się taką samą Energią. Zlewają się powoli z Oceanem. Nawet Cisza się pojawiła. Wszystko znikło. Jesteśmy w Oceanie. Taki głuchy łoskot. Te Nasze myśli nic nie ogranicza. Zawsze jest jakaś Siła. Nawet Ocean jest jakimś Istnieniem. Nagle Tu jestem jakby w celi, w izolatce. Sam. Jestem tutaj, bo jestem i nic innego oprócz mnie Tu nie Jest. Nic mnie nie atakuje. Wszystko, jeśli Istnieje, to istnieje oddzielnie i nie zwraca na Mnie uwagi.

**(Głos I)** Oni to kiedyś nazwali Stanem Błogości. Wolność wyraża się Stanem Błogości.

**(Zbyszek)** Taka lekka wibracja w Ciele. Spokój, słodczy. Jest tylko głucha Cisza i nie ma nikogo, kto interesowałby się mną.

Ani żeby Mnie wykończyć, ani żeby coś dać, ani żeby coś zmienić Głucha Cisza. Zostałem Sam.

-Mówię. -A, Bóg?

-A, po, co Ci Bóg?

-Faktycznie, Boga szukamy, kiedy są przeszkody, kiedy jest cierpienie i cokolwiek, co sprawia, że nie jesteśmy w pełni szczęśliwi. Czyli, kiedy do czegoś dążymy i są przeszkody. Tu teraz wszystko znikło. My Jesteśmy. Nie ma nic. Nie ma potrzeby robienia czegokolwiek, bo nie ma nic. Nie trzeba jeść, nie trzeba spać, nie trzeba o nic się starać, bo nie ma nic.

-Dla, kogo mam się starać jak Ja jestem cały czas?

**-To, po co Ci Bóg?**

-By być z Nim.

**-No dobrze, ale, po, co?**

-Spytajmy, po, co w tym stanie jest Bóg? -Znikły wszystkie potrzeby, znikły wszystkie ataki. My jesteśmy tutaj.

**-Żeby się otworzyć w Nim?**

**-Po, co, skoro wszystkiego doświadczasz.**

(Głos I)**-To jest właśnie BYCIE. Nie masz nawet chęci poczucia Wolności.**

(Zbyszek)**To jest ISTNIENIE w Oceanie Ducha Świętego.**

**To jest ten Poziom s. 159-179.**

**Człowiek może znaleźć się tutaj, kiedy nie ma potrzeb, nie ma dążeń. Bo Ja niczego w tym Stanie nie potrzebuję. Jestem i to mi wystarczy.**

**-To, po, co chcesz Boga?**

-Żeby mieć Moc.

**-A, po, co Ci Moc?**

(Głos I)**Powiedzieli mi teraz, że jest to oddzielenie od Samych siebie. Jakbyśmy wyszli w Siebie i weszli w Boga. Wyrzeknij się Siebie, wyrzeknij się EGO. Wyrzeknij się Siebie całkowicie i otwórz się na Boga.**

(Zbyszek) **Drogą rozumową trzeba dojść.**

**Wyraźnie pytają; -po, co Ci Bóg.? Jak możesz na Niego otworzyć się, jak Ty albo Twoje Istnienie musi wyrazić WOLĘ. My wiemy, że jesteśmy Jego Częstką. Oni się wyraźnie się pytają; -po, co Ci Bóg. Skoro teraz powiedziałeś, by otworzyć się na Boga to, co czujesz w tym wypadku, że chcesz to zrobić.**

**-Co się ma stać? Czy to jest potrzebne? Jak mamy w to wejść? Po, co w tym stanie, kiedy nie ma żadnych potrzeb, nic nie zagraża, nic nie zagraża, jesteśmy My i jest Nam dobrze i nie chce się tego zmieniać, po co BÓG? BÓG jako Siła Sprawcza, jako Ktoś, Kto Nam pomoże w coś wejść. – W co? Kiedy nic nie chcemy, bo Istniejemy**

(Głos II)**To jest Stan, który jest potrzebny do uzyskania wiedzy.**

(Zbyszek)**-Zapytamy się potem, jaki to jest Poziom harmonii, kiedy odnalazłem Siebie i niczego więcej nie potrzebuję?**

Ten na tratwie niczego nie potrzebował.

(Głos I)**Cały czas słyszę; -BĄDŹ. Nie chciej pytań, nie chciej odpowiedzi. –BĄDŹ. Nie chciej pytań, nie chciej odpowiedzi; -BĄDŹ.**

(Zbyszek)**Żeby przejść dalej, to będziemy musieli ten Stan przećwiczyć.**

**-A, po, co?**

-Żeby coś zrozumieć.

**-A, po, co?**

-Bo zrozumienie może doprowadzić do polepszenia Stanu.

**-A, po co, skoro jest tak jak ma być?**

(Głos I) **–Chcecie zawsze wiedzieć, do czego macie dążyć.**

(Zbyszek)**A osiągnęliście CEL.**

(Głos I)**Pokazujemy Wam, do czego dążycie. Po co pytania? Po, co odpowiedzi?**



**(Głos II)**Bo to jest Stan Odczuwania. Kwestia Zrozumienia. A, żeby otrzymać zrozumienie oraz wiedzę, to trzeba podtrzymać pewien Stan Odczuwania. Bo My już doszliśmy w tym momencie do maksimum tego, co możemy. Do Istnienia. Trzeba to przećwiczyć, jak powiedziałeś. Jeżeli przejdziemy to otworzy się kolejna Brama do tego, że spłynie kolejna informacja z pełnym Zapisem Biblioteki, Wiedzy, która da Nam możliwość otwarcia i zrozumienia tego, czego nie jesteśmy w stanie tutaj teraz **zrozumieć**.

**(Zbyszek)**Doszliśmy do Istnienia. Za Istnieniem jest już nasz Duch. Innymi słowy, wtedy otwieramy się w Naszym Duchu. Tu jest Istnienie. Tam Siły Ducha. Mówimy tu o otwarciu oczu, świadomości. Nie w Pasmach pośrednich, bo Duszę zostawiliśmy już, tylko w tym, Kim jesteśmy po tamtej stronie. Czyli będziemy mieć dostęp do wszystkiego, co mamy, czyli Nasz Duch po tamtej stronie. W tej chwili jest Istnienie. To jest próg i ten próg ma się jakoś otworzyć.

Dlatego są pytania. –*Po, co Ci Bóg?*

**(Zbyszek)**Dla Ludzi.

–*Po, co Ci dla Ludzi?*

–Żeby byli Szczęśliwi.

–*Oto Twoja Droga.*

Mam Ciarki. Zaczynam coś czuć.

–*A, czy będziesz dbać o Ludzi?*

–Będę i wspieraj Mnie w tym.

–*Ja Cię wesprę, ale, czy będziesz dbać o Ludzi?*

–No, będę.

–*A, czy będziesz dbać o Mnie?*

–A, no, będę.

–*A, czy będziesz dbać o Świat?*

–A, po, co? – Popłynęło ze Mnie.

–Stanął. Oczy się pojawiły i patrzy się. –Nie umie odpowiedzieć albo Ja nie umiem usłyszeć odpowiedzi.

**(Głos I)**

–*Na to pytanie czekałem.*

**(Zbyszek)**

*Otworzą Ci się oczy.*

**Tu w Istnieniu przejście w Ducha kończy indywidualność. Przejście w Ducha jest czymś, co jest wkraczaniem w inne Istnienia.**

W Oceanie ducha Świętego odczuwaliśmy samych Siebie. Jak odnaleźliśmy się nic nie potrzeba. Natomiast jak zaczniemy w Oceanie Ducha postrzegać inne Cząstki, takich, którzy odnaleźli Siebie, to wtedy można Innym pomóc też odnaleźć się.

**Ale to jest niewytłumaczalna jeszcze Droga.**

**Tym nie mniej pokazali ruch; -przez chęć bycia dla Innych Jest kolejny ruch. Ale ta chęć musi być czymś, co Nas na trwale zmieni. Na razie to jest życzenie nie w pełni w Nas wyrażane. W myśli, w Energii w Istocie musi się coś stać, co sprawi, że My będziemy tą chęcią, tą Istotą Tych Zmian. Dla Innych.**

–*Tak. I wtedy zamieszka w Tobie Prawo.*

Pokazują, że teraz mamy Karty w rękach, ale nie Prawo. **Prawo da Ci Wolę.**

**(Głos I)**Powiedzieli; **-Siłą Swego Ducha będziesz uzdrawiać Ducha Innych. Czyli Działać na te inne Cząstki, które są. To jest jakby całą Siłą Swojego Ducha przewibrowanie, ściąganie, oczyszczanie, umocnienie Ducha Ludzkiego i zespolenie z Duszą i Człowiekiem, samą Twoją Wolą i Siłą Twego Ducha. I Twoją Siłą Istnienia.**

(Zbyszek)

To jest właśnie Uświetlanie, Tworzenie pomostu ze Światłością.

(Głos I)

-BAŹ, a będą Inni. –Po, co pytania?

-Mówią; -są Ludzie od umacniania czyjegoś Ducha, są Ludzie od podbudowania i obudzenia czyjejs Duszy.

Jakby Każdy z Nas ma inną możliwość. Jeżeli się stanie Istnieniem, jeżeli wejdzie w te Stany, a właściwie tylko będzie mieć Świadomość tych Stanów, to będzie umocnieniem jakby w każdym z Nas, tego, co najważniejsze. Dlatego schodzą Przyjaciele. Samym Istnieniem Naszym, Świadomością, odbudowaniem tego, z czym zesliśmy będziemy odbudowywać Innych.

Dlatego Tobie mówili o Duchu, bo zadawałeś pytania.

(Zbyszek)Odczułem Swojego przyjaciela, choć nie jest przy mnie. Przez chwilę poczułem jakbym siedł nie wiem, gdzie i zostawiał najukochańszą osobę.

Sprawdzałem na Skali Miłość do Człowieka i Miłość do Boga i okazuje się, że jak przychodzi ta Miłość do Boga jest wyższa niż do Człowieka. Dopóki nie spostrzeże się w drugim Człowieku też Boga nie można kochać drugiego Człowieka tak jak Boga. Jest pewien inny próg. To jest tak zwany próg Duchowej Miłości. Można go odnaleźć w drugim Człowieku, a wtedy to porywa.

Może to jest naprowadzenie Nas na to, by uruchomić otwieranie się na Innych. W chęci pomocy Im. W tej chwili jakbyśmy programowo to w Sobie uruchamiali. Na siłę dążyli do tego, żeby potem to samoistnie w Nas funkcjonowało. W tej chwili jakby coś podpowiadało, że to jest właściwy kierunek, ale jeszcze nie potrafimy w tych wibracjach dla Innych się zatracić i odczuwać Szczęście z Tego. Na siłę uruchamiamy, by to się stało. Jakbyśmy chcieli na siłę Kogoś pokochać i w końcu to się staje.

Dali mi jakąś kartkę do podpisu. Papier dotyczy czegoś, co chciałbym zrobić. Wy też macie papiery i proste ołówki.

To się tyczy Naszej Istoty. Nie Duszy, nie Ducha, nie Ciała, nie Nas Tu, ale Całości. Spełnią Nasze Marzenia, Nasz Cel, ale ten Cel wyznacza Nasza Istota. Jak to czujecie możecie powiedzieć o, co chodzi.

-To będzie równoznaczne z Życzeniem złożonym przez Nich. Czyli to, w czym Ktoś z Was chce się odnaleźć może o to prosić.

Prowadzący też o coś Was Poprosi, byście to zrobili dla Niego.

-On chciał odnaleźć się we mnie, a to oznacza, że były przeszkody. Ja podpisałem i mam Nadzieję, że jakoś wejdę w takie stany, w których On się we mnie odnajdzie i że mi w tym pomoże.

57.19-60.37(osobiste)Miałem życzenie i dałem Bogu. On powiedział, że to spełni, ale popełniłem błąd, bo nie zrozumiałem ważnej rzeczy. Ja powiedziałem tak.

-Ojcie, bym mógł uruchomić w Ludziach Radość, Szczęście.....On podpisał, że to się stanie. Tak jak On poprosił, aby mógł odnaleźć się we Mnie, tak teraz okazało się, że

doskonalszą formą jest bym Ja odnalazł się w Nim To pozwoliłoby mi lepiej spełnić to zadanie. Ale to podpisałem i cofnąć tego, powiedział, nie mogę, jeśli Wy wszyscy nie wyrazilibyście na to zgody. Jeśli choć jedna osoba w sobie, w środku zaprzeczyłaby i nie chciała, nie musi na głos tego mówić, bym odnalazł się w Bogu w Prowadzącym, wtedy to się stanie i będzie ten niższy Poziom spełniony w pomaganiu. Jest, więc Prośba byście pozwolili cofnąć ten Zapis, wtedy Ojciec Go cofnie.

.....  
**Bardzo Was o to proszę.**

(Głos) To nie był błąd. -*Niech się stanie.*

(Zbyszek) Jestem bezradny w ocenie tego, bo nic nie widzę.

.....  
 Orzeł pojawił się. Był Krzyk, wpadł we mnie, Orle pióra mi wyrosły i usłyszałem, że On we mnie się odnalazł. Wychodzi, że na tamto mam zezwolenie.

**Odczuwam zawieszenie. Jestem teraz wszędzie i nie ma mnie, a Wy jesteście w takich kapsułach energetycznych. To tak wygląda jakby Wasza Świadomość, Umysł, wyobraźnia, były zupełnie, gdzie indziej. I wydaje się Wam, że jesteście gdzie indziej, a tak na prawdę znajdujecie się w tych energetycznych kapsułach.**

**Poczekalniach, czy przetrwalnikach. –Słyszę.**

(Głos) Stało się jedno i drugie.

(Głos III) Nasze życzenia żeby się spełniły musi być zmieniona Nasza Energetyka. By mogło zaistnieć w czasie, z Ludźmi.

(Zbyszek) Dzieje się to wszędzie. Jak się budzimy, jak zmieniają, to jest Energia we wszystkim w meblach, w powietrzu, wszędzie.

(Głos II) D tej pory odczuwaliście maksymalną Miłość jaką mogliście odczuć tych Stanach Tutaj, Teraz. Teraz jesteście na etapie tego, że możecie nawet pokochać szafę, telewizor. To zupełnie inny Stan odczuwania, odbierania, pokochania Całości i wchodzenia w Przestrzeń przenikając to, co jest w tej chwili wokół Nas.

(Głos I) Nie wiem, czy przed Wszystkimi, ale jest pokłon Duszy, że daliśmy szansę na zrealizowanie się Duszy w Misji Tutaj i Teraz.

(Zbyszek) Ja natomiast widzę nad Nami, nad tymi kapsułami, że wiszą białe, malutkie aureole jak w serialu Święty.

(Głos I) Znowu jest przypomnienie, żebyśmy pamiętali, że mamy *oddychać Wolnością Spełnieniem.*

(Zbyszek) To jest bardzo ważne, bo energetycznie to może być niewyczuwalne –mamy oddychać Wolnością. Ja nie wiem, co to jest. To jest cały Stan.

(Głos I) Wolnością oddycha też Dusza.

(Głos IV) Przed Nami wyrosła Statua Wolności. Promienie odchodzące od jej głowy są związane białym sznurem w górze. Na każdym z Nas się to pojawiło i poszło tulejami do góry w wiry świetliste. Ten wir na górze się złączył w jeden wielki i spłynął na Nas kaskadami.

Na każdym z Nas ta głowa powstała.

(Głos I) Ja usłyszałam mam wrażenie, że od Duszy; -*nie zawiodę cię. Każdy z Nas dał Wolność Duszy poprzez Życzenie. Nie zawiodę Cię w drodze do Boga. W prowadzeniu, w kontakcie, w spełnieniu w Życiu.*

(Zbyszek) Teraz nagle pojąłem, dlaczego Oni się pytali, kiedy odczuwałem Istnienie -*po, co ci Bóg? Po, co Ci Bóg.*

Teraz to w Całości pojąłem i odczułem.

-*Aby przeze Mnie, aby wziął Mnie łącznie z Istnieniem, łącznie z Wolnością i wykorzystał po to, by nastąpiła Światłość.*

**-Na pewno tego chcesz?**

**-Chcem i pragnem.**

-A On wyciągnął te słowa, ta jakaś Siła i to *-m* na końcu. Skasował.

Dopisał *-ę*. **-Tak chcę i pragnę.**

**-Dziękuję.** –Powiedziałem. – To On z kolei dopisał *-m* i jest **-Dziękujem.**

-A teraz się bawcie. Te sznury zawiązuje nam na czubku głowy i to ciągle jest. Bo z reguły to gasło w Nas. A On teraz zawiązał je jak turban na czubku głowy, żeby nie zgasło.

(Głos V)Światło, które niesiemy.

(Głos I)Jednocześnie się śmieje; **-żeby ci się zwoje nie przepaliły.**

KONIEC.

–Okazuje się, że jak jest harmonia energetyczna 100%, a My jesteśmy na Poziomie końca drugiego Obszaru Zbawienia, czyli ponad 600, to wtedy przychodzi Spokój w Ciele Fizycznym –Tam się coś robi. Jakby zasklepia, cementuje dziury, dzięki czemu nie idzie Nas tak łatwo wzruszyć. Nawet na widok Kowalskiego, który atakuje Poziom energetyczny nie będzie spadał, bo Ciało jest jakby odporne. Radość ma być.

Zadziałamy na co chcecie. Odczytaliście wtedy Swoją Moc w stosunku do Jezusa i skuteczność w stosunku do Jezusa i materializowanie. Mówimy o całkowitym wejściu w Ciało fizyczne przy skuteczności. Teraz wejdziemy w ten Stan, zadziałacie na to, na co chcecie i odczytamy ile się zmieniło.

Teraz to jest tylko chwila. Czuć chłód albo wibracje, Ja czuję chłód i pozwolenie, żeby to Działo. Tam, gdzie trzeba więcej Mocy, która uruchamia Energię czuć większy chłód. Tam, gdzie potrzeba mniej Mocy, jest mniejsza odległość, mniejszy.

Rzecz, która się wiąże z uruchomieniem Działań podprzestrzennych. **Dotyk fizyczny się zwiększa o wiele kilometrów. U mnie dotyk fizyczny wzrósł do 70 km.**

Sprawdźcie u Siebie. Przed ustawieniami i po. Niedługo na telefony będziemy działać.

Mnie już przekroczyło 80 km.

Uruchamiamy to teraz. Czyli skupienie. Wyciągnięcie rąk. Odczujecie wibracje. To jest chwila, bo My wchodzimy w wysokie Poziomy harmonii. Poczekać, niech ręce działają, a Wy mówcie o, co chodzi. –Wola, bo tak mogę i chcem.

Działamy.

.....  
Tym, co zawiera w Sobie Zbawienie ode złego, czyli od zaprzeczeń, od chorób, co jest związane z dodaniem wszystkiego, czego można, to wszystko zawiera się w jednym Słowie.

**-I czynię w Imię Twoje Ojcz.**

Zauważcie wypowiadając to, olbrzymia Moc Energii leci z Waszych rąk. Pozwólcie, żeby leciała. Jak zacznie słabnąć, to znaczy, że Proces ustał.

**-I Czynie w Imię Twoje Ojcz,** bo oddajemy Jemu to coś, by było doskonałe.

.....  
Jak to powiedziałem w Oceanie Ducha Świętego, gdzie jesteśmy, u Góry gdzieś tam jest Ta Postać Boga Stwórcy. On wsadził głowę tu pod wodę, czyli do Oceanu i się zapytał.

**-Czy na pewno tego chcesz?**

-Tak. On mówi. **-Czuję, że nie do końca, ale się postaram.**

Wody w Oceanie Ducha Świętego zaczęły się jakby gotować. Wszystko się miele. Teraz skamieniało to, zlodowaciało i żeby nie wiem co leciało już tu nic nie zmieni. Przynajmniej u Mnie.

Sprawdźcie Moc, skuteczność. Ta o Skali, która będzie do materializacji potrzebna; gdzie byliście, do ilu % doszliście, bo to jest związane z odtwarzaniem. Oni pokazali; tak jakby forma się wtedy robi.